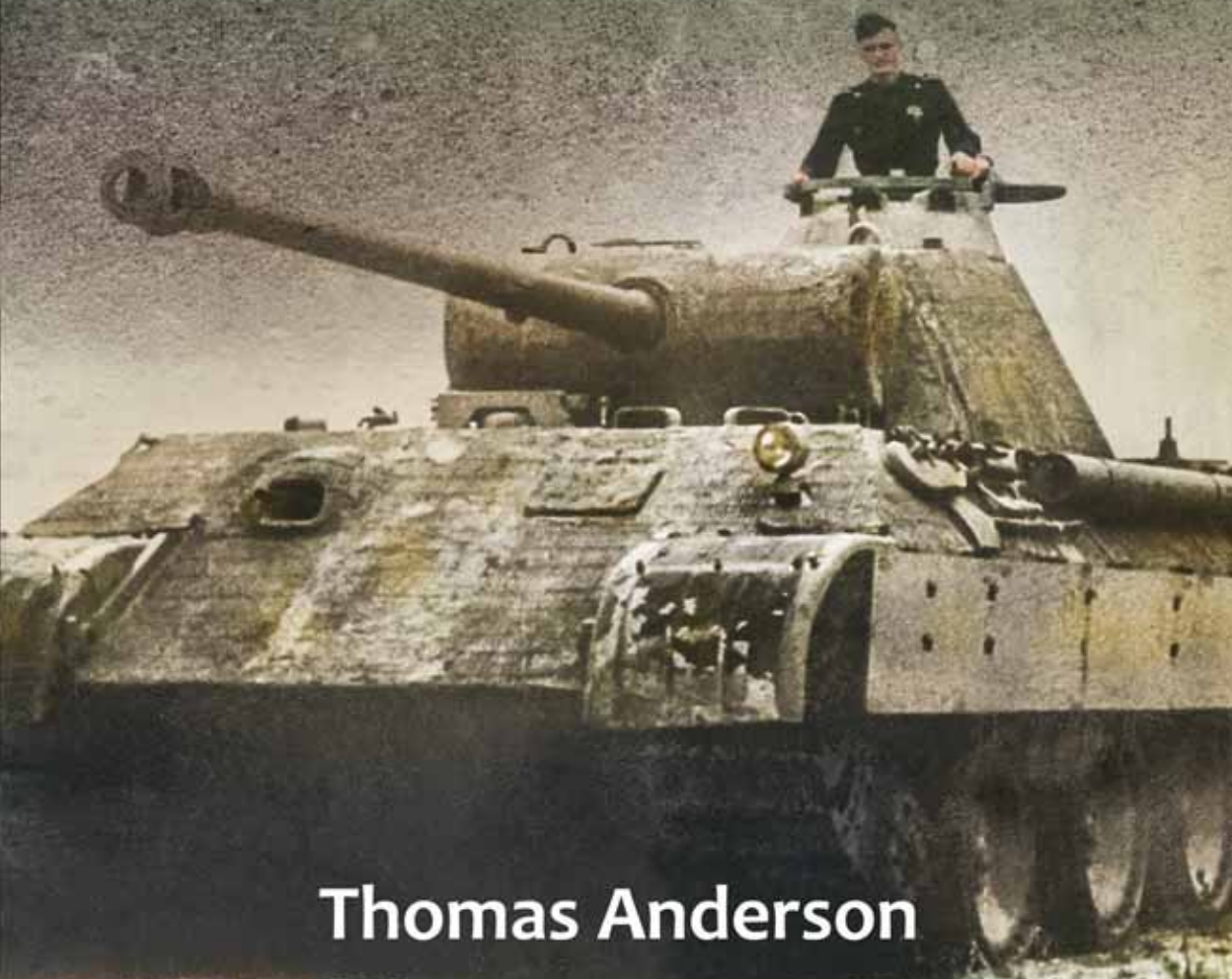


Historia broni

PANTERA

Legendarny czołg



Thomas Anderson





**Widoczna na zdjęciu jadąca powoli „Pantera”
1. Batalionu 4. Pułku Pancernego (I/PzRgt 4)
przekracza łóżysko rzeki we Włoszech.
Załoga przymocowała z tyłu kadłuba skrzynię
– pojemnik na prowiant i rzeczy osobiste.
Osłona wizjera kierowcy jest szeroko uchylona
– najwidoczniej nie obawiano się w tym miejscu
obecności wroga. (Historyfacts)**

Historia broni

PANTERA

Legendarny czołg

Thomas Anderson



*Książkę poświęcam Thomasowi S. Jentzowi,
zmarłemu o wiele za wcześniej
duchowemu ojcu naszego grona.*

Pantera. Legendarny czołg

Thomas Anderson

Thumaczenie: Sergiusz Lipnicki, Urszula Szymanderska

Original title: *Panzer V Panther. Geschichte, Technik, Erfahrungsberichte*

Copyright © 2017 GeraMond Verlag GmbH, München

All rights reserved.

Copyright © 2018 by Wydawnictwo RM

Wydawnictwo RM, 03-808 Warszawa, ul. Mińska 25

rm@rm.com.pl, www.rm.com.pl

Żadna część tej pracy nie może być powielana i rozpowszechniana, w jakiegokolwiek formie i w jakiegokolwiek sposób (elektroniczny, mechaniczny) włącznie z fotokopiowaniem, nagrywaniem na taśmy lub przy użyciu innych systemów, bez pisemnej zgody wydawcy.

Wszystkie nazwy handlowe i towarów występujące w niniejszej publikacji są znakami towarowymi zastrzeżonymi lub nazwami zastrzeżonymi odpowiednich firm odnośnych właścicieli.

Wydawnictwo RM dołożyło wszelkich starań, aby zapewnić najwyższą jakość tej książki, jednakże nikomu nie udziela żadnej rękojmi ani gwarancji. Wydawnictwo RM nie jest w żadnym przypadku odpowiedzialne za jakąkolwiek szkodę będącą następstwem korzystania z informacji zawartych w niniejszej publikacji, nawet jeśli Wydawnictwo RM zostało zawiadomione o możliwości wystąpienia szkód.

ISBN 978-83-7773-936-5

Redaktor prowadzący: Irmina Wala-Pęgierska

Redakcja merytoryczna: Grzegorz Siwek

Redakcja: Jacek Ring

Korekta: Mirosława Szymańska

Nadzór graficzny i projekt okładki: Grażyna Jędrzejec

Redakcja techniczna: Anna Nieporęcka

Skład: Marcin Fabijański

Druk i oprawa: Drukarnia READ ME w Łodzi

W razie trudności z zakupem tej książki prosimy o kontakt z wydawnictwem: rm@rm.com.pl

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA.....	7
WPROWADZENIE	9
ROZDZIAŁ 1. „SZOK PANCERNY”	19
ROZDZIAŁ 2. WYZWANIA TECHNICZNE	33
ROZDZIAŁ 3. VK 3002 – POWSTAJE NOWY CZOŁG.....	41
ROZDZIAŁ 4. PRODUKCJA	75
ROZDZIAŁ 5. ORGANIZACJA JEDNOSTEK WYPOSAŻONYCH W „PANTERY”	97
ROZDZIAŁ 6. „PANTERY” W WALCE	125
ROZDZIAŁ 7. „PANTERA” W PORÓWNANIACH.....	199





„Pantera” – czołg dowodzenia – na bezdrożach Prus Wschodnich. Wszystkie trzy anteny umocowano zgodnie z przepisami. Wieża jest obwieszona ogniwami gaśienicy. Oficjalnie zakazywano takiego wzmacniania pancerza, ale załogi ignorowały ten zakaz, podobnie jak wiele innych. (Anderson)

Podstawą tej książki były najróżniejsze dokumenty. Przeglądanie tych dokumentów, zgromadzonych zarówno w archiwum wojskowym we Fryburgu (BAMA), jak i w National Archives and Records Administration (NARA) w Stanach Zjednoczonych, było często pracą żmudną, ale nigdy nie nudną. Schematy organizacyjne niemieckich jednostek pancernych ustalono na podstawie cały czas dostępnych Kriegsstärkenachweisungen (KStN – formalnych

wykazów, wskazujących teoretyczną organizację i skład jednostek) i innych informacji archiwalnych. Użyte symbole stosowano już podczas wojny. Oficjalne pisma i sprawozdania dołączono wszędzie tam, gdzie mogły pomóc w naświetleniu tekstu. Większość fotografii, które znalazły się w tej książce, pochodzi ze zbiorów prywatnych. Nie przetworzono ich cyfrowo, różne zadrapania i nie najlepsza jakość świadczą o ich autentyczności.

Na następnej stronie

Widoczna na zdjęciu „Pantera”, przypuszczalnie Ausf G, wjechała tyłem w iglasty zagajnik, by uniknąć ataku z powietrza. Pokrywającą ją pastę *Zimmerit* zaczęto stosować w celu obrony przed minami przeciwpancernymi przywierającymi do pancerza. (Hoppe)

PRZEDMOWA

Niniejsza książka opisuje „Panterę” – niemiecki czołg średni, od fazy projektu do jego urzeczywistnienia podczas morderczej wojny, a także udział w ostatnich ofensywach i późniejszych walkach defensywnych.

PzKpfw V Panther stanowił kulminacyjny punkt rozwoju niemieckich czołgów. Tak jak w 1941 roku T-34, „Pantera” miała wyznaczyć nowe perspektywy dla trzech istotnych czynników: siły ognia, mobilności i opancerzenia.

Heinz Guderian, legendarny twórca niemieckich sił pancernych, już na początku prac nad projektem zażądał, by nowy czołg pod względem rozwiązań technicznych i możliwości taktycznych dostosowany był do wymagań stworzonej przez niego koncepcji dywizji pancernej. Takie właśnie dywizje opanowały duże obszary Europy przy użyciu tego względnie nieskomplikowanego, wyprodukowanego przed wojną sprzętu.

Konstruktorzy mieli stworzyć niepospolity czołg. Na początku musieli zmierzyć się z poważnymi problemami. Ale w efekcie powstał pojazd o wyjątkowych parametrach techniczno-taktycznych, mający wytyczać kierunek rozwoju czołgów aż do czasów powojennych.

Celem niniejszej książki jest próba przybliżenia najistotniejszych cech „Pantery” i odpowiedzi na różne dotyczące jej pytania. Czy oceny tego czołgu, często powierzchowne, wytrzymają próbę krytycznej analizy?







WPROWADZENIE

**By uzyskać ten wspaniały efekt na fotografii, dowódca
PzKpfw V Panther Aufs D rozkazał wjechać kierowcy na
skałę mimo wszelkich związanych z tym niebezpieczeństw.
Długa armata 7,5 cm KwK 42 groźnie wznosi się ku niebu.
Dramatyzm zdjęcia podkreśla elegancję tego czołgu.**

(Anderson)

Lato 1941 roku. Zaskoczenie związane z pojawieniem się nowoczesnego sowieckiego czołgu T-34 sprawiło, że aktualne projekty i plany na przyszłość niemieckiego przemysłu zbrojeniowego straciły z dnia na dzień aktualność. Trzeba było zacząć wszystko od nowa. W dramatycznych okolicznościach rozpoczęto w 1942 roku prace nad projektem prawdopodobnie najlepszego czołgu średniego drugiej wojny światowej, PzKpfw V Panther.

MIT FRONTU WSCHODNIEGO

Druga wojna światowa miała w latach 1939–1945 spustoszyć Europę i dużą część wysp Oceanii. Szalejący konflikt spowodował największe straty w ludziach w Europie, szczególnie w europejskiej części Związku Sowieckiego. Wojna zaczęła się we wrześniu 1939 roku od agresji niemieckiego Wehrmachtu na Polskę. Jednak losy tego konfliktu zdecydowały się o wiele dalej na wschodzie: na niezmierzonych obszarach Związku Sowieckiego.

Atak na ZSRS w 1941 roku rozpoczął nowy etap drugiej wojny światowej. W lecie tamtego roku zwycięstwo nad Sowietami wydawało się pewne. Ale kilka miesięcy później błoto i mroź położyły tamę wszelkim nadziejom Niemców na szybki sukces.

Większość czołgów PzKpfw III, tutaj w wersji Ausf G, była wyposażona w czerwcu 1941 roku w amaty 5 cm KwK L/42 (50 mm). Dzięki PzGr 40, rygorystycznie racjonowanym pociskom z twardym rdzeniem, mogły przebijać z odległości 500 m pancerze grubości 55 mm, co jednak było niewystarczające w przypadku nowoczesnych sowieckich czołgów. (Anderson)



Zaprawione w boju niemieckie wojska, w tym nawykłe do zwycięstw jednostki pancerne, utknęły pod Moskwą.

Jeszcze na krótko przed inwazją niemieckie związki pancerne znajdowały się w fazie organizacyjnej i technicznej restrukturyzacji.

1941 – SYTUACJA WYJŚCIOWA

Problemy tego przeklasyfikowania opisuje jeden z dokumentów 3. Grupy Pancernej z 10 maja 1941 roku. A oto kilka cytatów z tego dokumentu:

I „Stare” dywizje pancerne

1. Sprzęt 7. Dywizji Pancernej (7. PzDiv) jest sprawny lub w trakcie naprawy. 7. PzDiv, przemieszczona ostatnio z Francji do Niemiec w celu uzupełnień, posiada jeszcze dużą liczbę pojazdów czekających w warsztatach na remont kapitalny. Dlatego w chwili obecnej tylko niektóre jej jednostki są mobilne.

II „Nowe” dywizje pancerne

2. Wszystkie pułki pancerne nowych dywizji pancernych są dobrze wyposażone.
3. Wyposażenie artylerii, również w opancerzone pojazdy dowodzenia, jest wystarczające.
4. Wyposażenie pułków strzeleckich [...] w żaden sposób nie spełnia wymagań. Brakuje [...] pojazdów opancerzonych dla strzelców.
5. 19. Dywizja Pancerna (19. PzDiv) otrzymała przed czternastoma dniami większą liczbę pojazdów dla oddziałów strzelców [...] Ich liczba jest tak mała, że do ćwiczeń trzeba ściągać pojazdy z różnych jednostek.
6. 20. Dywizja Pancerna (20. PzDiv) jest wyposażona obecnie w pojazdy francuskie [...] Szkolenie wciąż jeszcze jest możliwe tylko w bardzo ograniczonym zakresie.

Słowa te dowodzą, że stan niemieckich dywizji pancernych na krótko przed atakiem na Związek Sowiecki był absolutnie niezadowalający. Problemy natury organizacyjnej dawało się rozwiązać, ale wydajność niemieckiego przemysłu nie była wystarczająca, żeby zapewnić armii pożądaną liczbę czołgów i wozów bojowych w chwili rozpoczęcia kampanii. Jeśli chodzi o szczegóły, sytuacja przedstawiała się jak poniżej.

Czołg lekki PzKpfw I, zaprojektowany i wprowadzany do użytku od 1933 roku jako podstawowe wyposażenie mających dopiero powstać dywizji pancernych, był w 1941 roku przestarzały i służył tylko jako pojazd pomocniczy. Czołg PzKpfw II znajdował jeszcze zastosowanie jako czołg lekki w kompaniach sztabowych pułków i batalionów, a także lekkich plutonów jako pojazd zwiadowczy, ale również uchodził za przestarzały.

Czołgi średnie PzKpfw III i IV przydzielono do jednostek zgodnie z przewidzianymi dla nich zadaniami. Ogólnie do dyspozycji było 1400 pojazdów w różnych wersjach.

Czołgowi PzKpfw III przypadła rola podstawowego wozu bojowego. Miał on zwalczać w bezpośrednich starciach czołgi przeciwnika. Jego uzbrojenie składało się



Czołgi 9. Dywizji Pancерnej (9. PzDiv) podczas kampanii na Bałkanach. Kilka tygodni później jednostka ta miała się znaleźć w Związku Sowieckim. W tym czasie dysponowała ona nadal 11 czołgami PzKpfw Ausf E z działem 3,7 cm KwK, które podobnie jak lekkie czołgi PzKpfw II, mogły w najlepszym razie zwalczać starsze sowieckie czołgi. (Anderson)

początkowo z armaty 3,7 cm KwK L/45 (37 mm). Używały jej także jednostki przeciwpancerne, bo stosowanie tej samej amunicji miało niewątpliwe zalety z logistycznego punktu widzenia. Maksymalna grubość pancerza tego pojazdu wynosiła 30 mm.

Czołg PzKpfw IV służył w batalionach pancernych jako pojazd wsparcia. Ogniem z dział 7,5 cm KwK L/24 osłaniał marsz lekkiej kompanii pancерnej. Skuteczny ostrzał miał zniszczyć lub zneutralizować rozpoznane stanowiska obrony przeciwpancernej, artylerii i gniazda karabinów maszynowych wroga. PzKpfw IV miał początkowo słabe opancerzenie (14,5 mm), chroniące co najwyżej przed lekką i średnią bronią piechoty. Wraz z rozpoczęciem masowej produkcji w 1940 roku grubość pancerza przedniego zwiększono do 30 mm.

Doświadczenia kampanii we Francji ujawniły słabość uzbrojenia czołgu PzKpfw III. Jego armata 3,7 cm KwK okazała się w wysokim stopniu nieskuteczna wobec średnich i ciężkich czołgów francuskich. Zdecydowano się zatem wprowadzić dział 5-cm-L/42. Od lipca 1940 roku przystosowano do tych wymagań produkcję seryjną. Starsze pojazdy miały zostać jak najszybciej przebrojone.

Nie zmieniono spektrum zastosowania PzKpfw IV. Armatę 7,5 cm L/24 produkowano dalej, bez zmian.

Chociaż według niemieckiej doktryny wojennej (autorstwa Guderiana) z lat 30. XX wieku zwrotność czołgów była ważniejsza od ich opancerzenia, a po skutecznej kampanii na froncie zachodnim uznano za konieczne ulepszenie opancerzenia. Takie

plany istniały już przed kampanią wrześniową w Polsce, czego dowodzi dokument Urzędu Uzbrojenia z 25 października 1939 roku. Oto wyjątki z tego dokumentu:

W odniesieniu do C. – czołgi:

- a. Dodatkowe wzmocnienie jest możliwe tylko w prowizorycznej formie z przodu kadłuba, ale nie z przodu wieży.
- b. Wzmocnienie przodu poprzez zmiany konstrukcyjne dla nowych serii jest na pewno możliwe na przedniej stronie wanny kadłuba, niewyjaśniona jest jeszcze kwestia wzmocnienia przedniej ściany kadłuba od strony kierowcy (kwestia masy czołgu). Ale ze względu na kwestie związane z masą i manewrowaniem nie jest ono (wzmocnienie) możliwe na przedniej stronie wieży (za duże obciążenie przodu, zły wpływ na mobilność w terenie i bezpieczeństwo eksploatacji). Ponadto przeprowadzenie zmian konstrukcyjnych nie mogłoby nastąpić przed 1941 rokiem. Wtedy jednak rozpocznie się produkcja PzKpfw VI. (Uwaga: autorom dokumentu nie chodzi o późniejszego Tygrysa Ausf E, ale o DW 1 [Durchbruchwagen], planowany już w 1937 roku czołg ciężki – przyp. aut.).

Urząd Uzbrojenia proponuje dlatego:

Co do a.

Dodatkowe wzmocnienie przodu kadłuba do 50 mm.

Co do b.

Konstrukcyjne wzmocnienie przedniej strony wanny i przodu kadłuba od strony kierowcy do 50 mm, bez wzmacniania czoła wieży.

Niemieckie oddziały były wyposażone w wiele czołgów lekkich typu PzKpfw 38(t). Te czołgi lekkie powstawały na bazie czeskiego projektu. Ich wartość bojowa była jednak ograniczona. (Anderson)





PzKpfw IV miał krótkolufowe działo 7,5 cm KwK. Nie było ono w stanie wyrządzić poważnej szkody sowieckim czołgom. Widoczny na zdjęciu uszkodzony PzKpfw IV Ausf D wciągany jest na niskopodwoziową przyczepę SdAnh 116, standardowy pojazd ewakuacyjny niemieckich jednostek pancernych. W czołgu na zdjęciu brak dodatkowych (bocznych) płyt pancernych, co wskazuje na problemy przemysłu niemieckiego z dostawami. (Münch)

Liczne czołgi PzKpfw III i IV wzmocniono w latach 1940–1941 za pomocą dodatkowych nitowanych blach pancernych – pancerz czołowy miał dzięki temu od 50 do 60 mm grubości. Jeśli chodzi o czołgi nowszych serii (PzKpfw III Ausf J, PzKpfw IV Ausf E i F) pancerz ten od razu (fabrycznie) wzmacniano do 50 mm.

Lekkim kompaniom pancernym przydzielono po 17 takich pojazdów (w przybliżeniu oznaczało to w 1941 roku, w zależności od liczby kompanii, od 70 do 100 pojazdów na każdą dywizję).

Niemieckie czołgi PzKpfw III i IV przeznaczone były głównie do działań w Europie Zachodniej, gdzie istniała dobra infrastruktura. Dowiodły tam swojej skuteczności. Szczególną zaletą niemieckich sił pancernych było pełne wyposażenie w radiostacje, zapewniające łączność dowódcy kompanii z czołgami jego jednostki. Wyszczegółowane czołgi dowodzenia umożliwiały kontakt ze sztabami jednostek lądowych oraz

z Luftwaffe. Poza tym wszystkie niemieckie czołgi dysponowały świetnymi instrumentami optycznymi i pomiarowymi.

Niemieckie siły pancerne podczas operacji „Barbarossa” w czerwcu 1941 roku									
Typ	PzKpfw I	PzKpfw II	PzKpfw III 3,7 cm	PzKpfw 35(t)	PzKpfw 38(t)	PzKpfw III 5 cm	PzKpfw IV	PzBefw	StuG
Liczba	152	743	259	155	394	707	439	167	200

STRONA ROSYJSKA

Przed rozpoczęciem działań wojennych na froncie wschodnim Niemcy oceniali fakt sowieckiej przewagi liczebnej w czołgach jako niezbyt istotny. Podstawą do takich ocen były ekspertyzy wywiadowcze wydziału „Obce Armie Wschód”, bardzo niedokładne. Wyobrażenia niemieckich wojskowych o stanie uzbrojenia przeciwnika dalece różniły się z rzeczywistością. W latach 30. XX wieku nawiązana została współpraca na gruncie technicznym między Rzeszą Niemiecką i Związkiem Sowieckim. Niemcy

W 1941 roku w Armii Czerwonej najwięcej było czołgów T-26. Powstały one na bazie konstrukcji brytyjskiego lekkiego, 6-tonowego czołgu Vickers; używano ich jako czołgów wsparcia piechoty. T-26 był produkowany w różnych wersjach. W 1941 roku okazał się już przestarzały. (Anderson)





W ZSRS masowo produkowano skonstruowane na bazie czołgu amerykańskiego konstruktora Christiego szybkie czołgi lekkie (klasyfikowane też niekiedy jako czołgi średnie) BT-5 i BT-7 (na drugim planie). Choć nie dorównywały one niemieckim wozom pancernym, to stanowiły jednak etap wstępny na drodze do opracowania czołgu T-34. (Anderson)

poznali wtedy (a przynajmniej takie mieli wrażenie) wszystkie używane modele czołgów swoich koniunkturalnych „sprzymierzeńców”, a jakość ich własnego uzbrojenia wydawała się im znacznie wyższa. W tej sytuacji Hitler polecił zapewnić sowieckim delegacjom nieograniczony dostęp do niemieckich projektów broni pancernej i sprzętu Luftwaffe. Zachowały się raporty, w których mowa o tym, że sowieccy wojskowi po zwizytowaniu zakładów niemieckiego przemysłu zbrojeniowego protestowali, ponieważ wywnioskowali, iż Niemcy nie pokazali im wszystkiego.

Niemców zdumiały te oskarżenia i nie potrafili znaleźć wyjaśnienia takiej reakcji zaproszonych gości. Przyczyna była banalnie prosta. Sowiet nie grali w otwarte karty i podobne zdanie mieli o swoich niemieckich gospodarzach.

W 1941 roku czasy owej pozornej współpracy należały już do przeszłości. Niebawem miała się rozpocząć planowana od dawna operacja „Barbarossa”, czyli inwazja na Związek Sowiecki. Podane w poniższej tabeli dane dotyczące liczby sowieckich czołgów, przekraczającej ogółem 20 000 pojazdów bojowych, pochodzą z jednej z najważniejszych rosyjskich książek dotyczących tego tematu i przedstawiają dość trafnie stan sowieckich sił pancernych w przededniu niemieckiej agresji na ZSRS.

Niemieckie naczelne dowództwo miało pełną świadomość przewagi liczebnej sowieckich sił zbrojnych. Ale równocześnie było przekonane o tym, że niemiecki sprzęt jest znacznie lepszej jakości niż znane sowieckie typy broni i uzbrojenia. Również wartość bojową Armii Czerwonej oceniano jako mierną. Sądzone zatem, że wypróbowane w boju niemieckie oddziały odniosą błyskawiczne zwycięstwo. Armia Czerwona miała być kolosem na glinianych nogach, który wkrótce padnie, a do zimy zostanie całkowicie pokonany. Owa pycha miała się srodze zemścić.

Sowieckie siły pancerne: czerwiec 1941 roku								
Typ	T-27	T-26	BT-5 BT-7	T-35	T-28	T-34	KW-1	KW-2
Liczba	3110	9686	7502	61	503	1244	424	213